

# Później będzie za późno

19.07.2018.

\*Czarny scenariusz\* Gdy nie ma dalekich rubieży USA-Rosja: nowy reset? Później będzie za późno. Laureat Nobla i b. prezydent, Wałęsa, awansuje ostatecznie w swym właściwym empioli: z TW na prowokatora. Powiada mianowicie, że jeśli podczas jakiegoś zadymy policja zechce go zatrzymać to już ma broń, której może używać w obronie osobistej. Jak widać w miarę zaostrzania się apetytów na rozbiór Polski popyt na prowokatorów rośnie. Zwłaszcza, że rząd się cofa: przed niemieckim owczarkiem Tiemmermansem, przed grandziarzami z przedsiębiorstwa holocaust i ich poplecznikami, przed przwerbowańcami z WSI do CIA, Mosadu czy BND. Cóż- siła złego na jednego, ale nie byłoby wielu z tych kłopotów, gdybyśmy nie podpisali Traktatu Lizbońskiego, albo gdyby w 2011 roku rząd zareagował właściwie na utworzenie we wrogim nam Izraelu urzędu HEART'S. Gdybyś ba! Już za późno! - to podobno straszliwe słowa w polityce. Rzeczywiście, aresztowanie już Bolka, na przykład podczas kolejnej zadymy czy próby puczu już lepiej przygotowanego niż poprzedni, na co się zanosi już wywołałoby większy rezonans w świecie niż wyniesienie jakiegoś tam Frasyniuka spod Sejmu przez policję, albo nowelizacja ustawy o IPN! Ho, ho już ci już opinia światowa, zwłaszcza żydowska, podniosłaby już Gewalt. Ale przecież! Ale jednak! Nie takie już gwałty jakoś opinia światowa wytrzymała. Teraz, po skierowaniu sprawy polskiej przez KE do Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu (co przewidywaliśmy już kilka miesięcy temu!) scenariusz na najbliższe miesiące rysuje się z grubsza następująco: - Tzw. Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu (tak zwany, bo chociaż zdarzają mu się wyroki oparte na prawie w drobniejszych sprawach, głównie pełni rolę podobną, jak komisarz Timmermans w Komisji Europejskiej, ale groźniejszą, gdyż od jego orzeczeń nie ma odwołań do żadnego innego ciała, a orzeczenia te mają pierwszeństwo przed prawem krajowym każdego członka UE - za wyjątkiem Niemiec: jest więc to rodzaj niemieckiego gestapo w UE) wyda niekorzystne dla Polski orzeczenie, więc Polska albo wycofa się z tych żałosnych resztek reform sądownictwa, jakie udało się dotąd wprowadzić, albo jeśli go nie wykonamy Bruksela zastosuje surowe sankcje ekonomiczne i polityczne; mogą one być stosowane permanentnie! Wycofanie się z reform groziłoby reformatorom znaczną utratą poparcia; a przyjęcie już na klatę unijnych sankcji? Hm, nasza gospodarka mogłaby nie wytrzymać tych sankcji, w związku z czym już sytuacja społeczna w kraju odczuwalnie pogorszyłaby się, co wykorzystałaby niemiecka agentura, jej zadymiarz już piąta kolumna wraz z już stronnictwem pruskim; nie trudno będzie zatem już po nałożeniu tych sankcji - o repete z grudniowego puczu, z powołanym tym razem Komitetem Obywatelskim na czele, do przewodnictwa któremu aż przebiera nogami właśnie szpicel i prowokator już Bolek! Taki Komitet Obywatelski wnet ogłosi już zagrożenie demokracji w Polsce, a takie już zagrożenie demokracji stanowi pretekst dla uruchomienia już klauzuli solidarności Traktatu Lizbońskiego, która jest lustrzanym odbiciem znanej nam z PRL klauzuli już udzielenia bratniej pomocy (prawa do interwencji) Związku Sowieckiego w demoludach na wypadek już zagrożenia budowy socjalizmu. Taka interwencja Brukseli (mówimy Bruksela już myślimy Berlin) wywołałaby jednak wielki, bardzo szkodliwy dla UE hałas w świecie, toteż najprawdopodobniej zmierza to wszystko właśnie do solidnie przygotowanego przewrotu wewnętrznego, puczu już bis, tuż po ogłoszeniu sankcji przez Brukselę, dokonanego siłami niemieckiej agentury w Polsce ze wspomnianymi przyległościami, nie bez udziału już sądzą już złotej kadry w wojsku, którego reformę zablokował prezydent, pozbywając się Macierewicza. Teraz słyhać nawet o hamowaniu rozwoju jednostek obrony terytorialnej: czy aby nie jedynej siły, na którą można by liczyć na wypadek nowej próby lepiej przygotowanego puczu?... Czy taki przewrót już próba przejęcia władzy w Polsce przez Berlin via swe już stronnictwo pruskie (PO, Nowoczesna, KOD) już byłby politycznie strawny dla Waszyngtonu? Czy Waszyngton zaangażowałby się w obronę władzy swego stronnictwa Polsce, rządzącej dziś koalicji? Jak głębokie byłoby takie zaangażowanie?... Zważywszy wpływ żydowskiego lobby politycznego w Ameryce jest bardzo prawdopodobne, że już amerykańskie zaangażowanie kosztowałoby nas ten majątek, jakiego złodzieje z przedsiębiorstwa holocaust żądają od Polski, to znaczy majątek, którego wartość podnieśli ostatecznie z 65 do 300 miliardów dolarów. Zapłata taka oznaczałaby zamianę Polski na Judeopolonię, kolejną formę rozbiorową Polski. Jeśli rządząca dziś koalicja nie zgodziłaby się na tę zapłatę - Amerykanie, przy pomocy przwerbowanej z WSI do CIA i nowozwerbowanej agentury w Polsce, łatwo podmieniliby tę dzisiejszą koalicję przez bardziej uległą, niewykluźoną, że z prezydentem Dudą i jego otoczeniem na wywieszonym, nowym szyldzie politycznym. Czy musimy biernie czekać na taki rozwój wydarzeń, pokrzykując propagandowo już Polacy, nic się nie dzieje? Jeśli sprawy zmierzają w stronę takiego właśnie czarnego scenariusza już a niemal wszystko na to wskazuje - to czy nie lepiej uprzedzić taki rozwój wydarzeń? Przystąpić do wystąpienia z UE - to takie trudne? Jakoś Anglikom

